

PROTOKÓŁ

przesłuchania podejrzanego

57

X

Limanowa, dnia 14 maja 1947 r.

Biedowiec Stanisław

(Nazwisko, imię, oraz stopień służbowy of. śl.)

Oficer Śledczy Por. Musoku

Bezpieczeństwa Publicznego w Limanowej

przesłuchał w charakterze podejrzanego

Nazwisko i imię Adamczyk Władysław

Imiona rodziców Wojciech i Zofia z d. Majchrzak

Data i miejsce urodzenia 6 I 1924 r. Zbludzy pow. Limanowa

Miejsce zamieszkania Zbludzy Nr. 5 gm. Kamienica pow. Limanowa

Narodowość polska Obywatelstwo polskie

Wyznanie poch. społ. - chrześcijańskie Zajęcie rolnik

Zawód rolnik Wykształcenie 7 kl. szk. powsz.

Przynależność do R. K. U. N. - Sędz. Stopień wojskowy nie posiada

Stosunek do służby wojskowej nie służył (rezerwa)

Stan rodzinny wolny

Stan majątkowy nie posiada (przy rodzicach)

Odznaczenia i ordery nie posiada

Karalność re. pobicie na 6-miej. więzieniu. S. G. - Limanowa w roku 1948.

był. więź. polski, przez niego i w jakich okolicznościach, ustalanie
związku do nielegalnej organizacji. Odwet?

Odp. Moja siostra Maria, pracowała w tartaku w Kamienicy pow.
Limanowa robiła się jako buchalter. Dobrze nie pamiętam ale adaje
się że było to we wrześniu 1948 r., jednego dnia moja siostra Maria
przyjechała do domu z niemyślnym mi osobistym, że wtedy byłam
rejestr. młodość. Wskazaniem że ten osobnik popatrzył na mnie

Adamczyk Władysław

o potem ponad z mostu do ogrodu. Trzejście przy kieracie i drzewie
 re siostrę z nim rozmawia. Rozmawiali może 15 minut i punkt, ale
 nie wiem dokąd. W dniu tym osobnik ten znowu nie rozmawiał.
 Po kilku dniach od tego wypadku przyszedł do domu siostra Maria (miał
 siostrę w budynkuach tortoku i karmienia) zapytałam co to było re gość.
 Siostra powiedziała re jest to kresowińska tortoku kolega, więcej nie
 o nim nie mówiliśmy. Jednego dnia w końcu września 510, ten
 osobnik przyszedł drugi raz do naszego domu, i wywołat mnie
 do ogrodu. Nie powiedział jak się nazywa, a tylko powiedział mówię
 re niekiedy z siostrą, re jest napięciem zagranicznym i re zakłada
 organizację. i wysiad. Mówił też o polityce ale mi powiedziało co. Siostrę
 re jeszcze omawiamy czy czasem nie mógłbyś mi powiedzieć. Ja
 rzekłem nie nie odpowiadalem mu. W tym się rozumiemy. Nie
 nie odpytałem olatego gdyż w rozmowie osobnik ten raz chciał
 mieć kandydaci to mój kandydat, tak re niebołem przekonania
 re jest to człowiek niepełny. Tęsi jego wypowiedzi nie powiedział.
 O następnych spotkaniach umowy nie było. W porównaniu porównań
 510, jednego dnia pośredem do karmienia i spronie opatrunku
 pojechał do kresowego kupa. Skonystolem z okazji i odstąpiłem do
 siostry do tortoku po małego psa którego mi obiecała dać. W
 tortoku spotkałem jego kresowińskiego narodziła jego nie mam, i pytałem
 o siostrę. Kresowiński odemnie odezwał, a po krótkim czasie powiedział
 mówię rebyś z nim ponad bo mnie ktoś potrzebuje. Za-
 prowadził mnie do jednego pokoju w buncie, i odezwał. W pokoju
 tym powiedział ten osobnik który chciał mi niedługo zjawić
 się "proponujemy". Znał mnie zapytał czy nie wiem kto i gdzie
 oraz jak ma być, więc opowiedziałem mu następny odemnie
 W roku 1945, w czasie gdy stępem w M.O. jednego razu byłam
 z Maryją i Władysławem.

- 2 -

„ patroli a domu funkcyjnomu A.B. moriskie iel nie
pennistam. Byt jiz viciot job priedodulimny obet ementona
„ kermiercy. A ferner chot, nenuyflimny tam sviatlo ~~nise~~ nuph.
nubolimny nix jiz kucumku. Ne nupet nikogo nie restalimny
materniost po repolemi kumpli kienonkovij strucholimny ze
nemie tyho vimeku byt skopana. Do tyh vypsollu vyviretem
nuzo do ovesnogo kuzdra „ kermiercy, ze ferner lito chot
rehopei bran. Ten kuzdra nuzo ^{si} klueryuski jout ktory zke-
mierung vjechof „ roku 1848 nie vime dolozd. Do tyh opovie-
daniu pomechalem temu osobnikovi aby pociet sis do kaisy
„ kermiercy aby oskaretu mu grabovec bo more v nide jist
uklyto boen. Ten osobnik pomechot ze po romovie akisim
v ty spowie, ale ey romoviot nimeu. A erosi nany
romovij kucumike tostaku fny mas nie byto. Ne tyh rom-
mova skumyflimny. Ten osobnik vviadepf ze de nix nixi kudy
nie nixi spothkamny. A ferner listopede 51, jedney dnie sio-
stre Marie nixi fnyzte do domu po milko. Noveros pytolem
o tye estoviche. Pytolem lito on jist i jeli me cel, nixise
ze go nie nie romumim, i ze nie chet nie vtroise do jizo
spov. Nixstre novos vyvirete nie „ esty viera, job nie chet
pocovae to nie nixise „ nixi nie me nixite i je tresi
romov a tyh estovichim ter nie porturotem. Nixstre
dnie ten osobnik fnyzed do nixie, odvolot nixie na strom
i vyviret nix „ je nie viediotem ze A.K. ovey tak robie ze nie
chet p nixi ospitrocovae. Z tye roventurotem nie ze
nixstre nixise mu porturije nany romovs o nixie.
Sily nixit „ chietes viedicie him jistem, ale nie bij nix je
jistem kucumny nie fnyr byt kogo bo fnyr kixy. „ Totem
zacet nix opoviedie ze jist organizatorem organizacij „ Odvet
ktore me me celu verbovanie ludki, nuzynovenie bran,
pneprovozhanie vjiedu dle zagrany „ jekim kucumku
kucum. Adamczyk Władysław

nie mówił, oraz zbieranie wiadomości o aktywności podległych.
Mówił też o organizacjach tej drugiej grupy i opowiadał o ich składzie
tych grup. ale nie powiedział mi jak mówił. Zapytałem go
coś więcej o tej grupie i nie powiedział. Wtedy powiedział
ze swoim zgłębieniem rozumienia białej. przeprowadzić wywiady
o broni, nie powiedział. Wówczas osobiście ten wywiady
mi że powie mi swój pseudonim i wymieni Montanę
a mnie mówił ps. "Pawie". Dodał też że organizacja "Odwet"
nie ma celu działającego przeciwko obecnemu rządowi w Polsce.
mówił też że białe wojna i wojna między ludźmi. W
koncu odebrał od siebie przepisy. Tekst jej nie powiedział.
a tylko niektóre rzeczy są: nie dowiedzieć, że białe nie
chcą się dowiedzieć białe koczować. Na tym nie rozumiem,
i w roku 51, który nie wiadomo jest z nim. W lutym
lub marcu 52, który dnia byłam w Kemerley, i spotkałem
się z moim znajomym studiującym Francuskim, z którym pisałem
wtedy. Białe jest w stanie podpisać studiującą rozpowsze-
niać. Białe jest o tym, że nie mówi o jakimś celu.
Białe bratem mówił, że nie powiedział, a że je rozumie
lepiej podpisać powiedział ze nim. Wtedy o białym
i którym był Montanę i kier. tekst. Ten ostatni gdy wzię-
my notes wyznał. Montanę nie dowiedzieć że pisał.
Potem zapytał studiującego gdzie jego rodzina nie grobowiec.
nie studiując powiedział że nie. Wtedy Montanę powiedział
nam pojechać do domu. W drodze z studiującym na temat
organizacji "Odwet" nie powiedział, chociaż domysliłem
się że o niej mowa, a to na podstawie jego i mojego
pobytu w "Montanę". Inny ostatni organizacja "Odwet"
nie mam. Kontaktów nie dowiedzieć koleżeńskich stosunków z
niekiedy nie rozumie. Na tym koniec przesłuchania pod-
jętego przesłuchania. Potem po przesłuchaniu jest jeszcze mowa o
podpisaniu. ^{przesłuchanie} ^{Op. 26. Brodacz A. i}
Chamoryk "Władysław".